

Sygn. akt III USK 296/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie

z udziałem M. N.

o podleganie ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
kwietnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie

z dnia 6 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 324/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od A. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddział w Szczecinie kwotę 240 (dwieście
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w Szczecinie decyzją z 15 kwietnia 2020 r. na podstawie art. 83a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 11 ust. 3 lit. a) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 r. z dnia 2 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. Urz. UE serii E nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r., s. 1, Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 5, str. 72, ze zm.) stwierdził, że A. S. nie

podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 20 listopada 2018 r. do 15 marca 2019 r. ze względu na podleganie ustawodawstwu niemieckiemu.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł A. S..

Wyrokiem z 17 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie i odstąpił od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Sąd Okręgowy podniósł, że w niniejszym postępowaniu spór dotyczył ustalenia czy A. S. w okresie od 20 listopada 2018 r. do 15 marca 2019 r. podlegał polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego państw członkowskich Unii Europejskiej opiera się na zasadzie, że osoby przemieszczające się na terytorium Unii Europejskiej podlegają systemowi zabezpieczenia społecznego tylko jednego państwa członkowskiego (art. 11 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004). Stosownie zaś do ust. 3a tego przepisu (art. 11 ust. 3a) zgodnie z przepisami art. 12 do 16 osoba wykonująca w Państwie Członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego Państwa Członkowskiego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasadą, na którą powoływał się odwołujący w niniejszej sprawie, była zasada koordynacji określona w art. 13 ust. 1a rozporządzenia nr 883/2004. Zgodnie zaś z tym przepisem osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, jeżeli wykonuje znaczną część pracy w tym państwie członkowskim (...).

Sąd Okręgowy podniósł, że w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie można zastosować powołanego wyżej przepisu art. 13 ust. 1a rozporządzenia nr 883/2004, ponieważ ubezpieczony nie świadczył pracy w dwóch albo więcej państwach członkowskich, ale wyłącznie w jednym państwie, tj. w Niemczech. Do ubezpieczonego nie można zastosować również przepisu art. 12 rozporządzenia nr 883/2004, ponieważ płatnik składek nie wykonuje normalnie działalności na terytorium państwa wysyłającego, tj. Polski (nie osiąga żadnych przychodów z działalności na terenie Polski). Nie znajduje również zastosowania

umowa zawarta pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą z dnia 18 maja 2012 r. o zabezpieczeniu społecznym (Dz.U. z 2013 r., poz. 1373). Zgodnie bowiem z art. 3 tej umowy ma ona zastosowanie do osób, które podlegały lub podlegają ustawodawstwu jednej lub obu umawiających się stron, przy czym ogólna zasada z art. 6 wskazuje, że osoba, do której stosuje się tę umowę, podlega ustawodawstwu tej umawiającej się strony, na której terytorium wykonuje pracę. Ubezpieczony natomiast żadnej pracy na terytorium Polski nie wykonywał.

W rezultacie Sąd Okręgowy stwierdził, że przepisem, który znajduje zastosowanie do sytuacji faktycznej ubezpieczonego w okresie zatrudnienia u płatnika składek jest przepis art. 11 ust. 3a rozporządzenia nr 883/2004, zgodnie z którym osoba wykonująca w Państwie Członkowskim pracę najemną lub pracę na własny rachunek podlega ustawodawstwu tego Państwa Członkowskiego. Mając na uwadze powyższe. Sąd ten uznał za prawidłowe ustalenie organu rentowego co do tego, że ubezpieczony zatrudniony u płatnika składek, świadcząc pracę wyłącznie na terenie Niemiec, w spornym okresie nie podlegał ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych. Dalsza część decyzji stanowi w istocie część jej uzasadnienia (podlega ustawodawstwu niemieckiemu na podstawie art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia 883/2004).

Na skutek apelacji odwołującego Sąd Apelacyjny wyrokiem z 6 kwietnia 2022 r., oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne, zarówno poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy stwierdził, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest wbrew twierdzeniom apelującego prawidłowa. Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów, zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadków oraz z przesłuchania stron. Zarzuty apelującego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu Okręgowego oraz interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawił bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, własną

analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogląd na sprawę, z pominięciem okoliczności dla niego niewygodnych lub nieodpowiadających jego wersji zdarzeń. Tymczasem, prawidłowo zrealizowanym zadaniem Sądu Okręgowego było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności.

Sąd Apelacyjny podniósł, że skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu nieprawidłową ocenę zeznań ubezpieczonego, płatnika oraz świadka M. K. w zakresie twierdzeń o wykonywaniu przez ubezpieczonego pracy na terenie RP i jego regularnych przyjazdach do Polski, co, zdaniem apelującego skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do wykonywania pracy na terenie dwóch państw członkowskich, a w konsekwencji tego oddaleniem odwołania. Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie podzielił albowiem ubezpieczony w żaden sposób (poza zakwestionowaniem tej oceny) nie wykazał okoliczności, które niezbitcie świadczyłyby o wykonywaniu pracy na rzecz płatnika na terenie Polski. Z całości zebranego materiału dowodowego w ocenie Sądu odwoławczego wynika niezbitcie, że praca była wykonywana wyłącznie na terenie Niemiec a płatnik uzyskiwał dochody również wyłącznie na terenie Niemiec. Sąd Okręgowy bardzo szczegółowo opisał i wykazał dlaczego przyjął takie ustalenia i Sąd Apelacyjny w pełni je podzielił. Przedstawiona ocena prawna stanu faktycznego jest naturalną konsekwencją tych prawidłowych ustaleń.

Wbrew twierdzeniom apelacji nie znajduje zdaniem Sądu Apelacyjnego zastosowania w niniejszej sprawie art. 13 ust. 1b pkt i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.) ponieważ ubezpieczony nie wykonywał pracy w dwóch państwach członkowskich a jedynie na terenie Niemiec.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł A. S. Zaskarżając wyrok w całości skarżący wniósł o jego uchylenie w całości i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu na rzecz skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wydania orzeczenia, do dnia zapłaty z

uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17.00 zł. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sądowi Apelacyjnemu.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 1a i art. 13 ust. 1b pkt. i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.), oraz art. 32 ust. 6 w zw. z art. 3 ust. 1a pkt. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 1128 ze zm.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi. W uzasadnieniu podniósł, że meritum niniejszej sprawy sprowadza się do ustalenia, któremu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych winien podlegać skarżący A. S. (obywatel Ukrainy), biorąc pod uwagę to, że był zatrudniony w polskiej firmie, która ma siedzibę w Polsce (firma M. w M., wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy na terenie Niemiec, a jego centrum życiowe (miejsce zamieszkania) mieściło się w Polsce. Sądu obu instancji nie uwzględniły stanowiska skarżącego, że winien on podlegać ustawodawstwu polskiemu i podzieliły stanowisko organu rentowego.

Tymczasem art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.) stanowi, że osoba, która wykonuje działalności jako pracownik najemny w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swą działalność, a która jest delegowana przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy, nadaje podlega ustawodawstwu pierwszego państwa członkowskiego, pod warunkiem że przewidywany czas takiej pracy nie przekracza 24 miesięcy i że osoba ta nie jest wysłana, by zastąpić inną delegowaną osobę. Sąd odwoławczy uznał natomiast, że pracodawca skarżącego nie wykonywał w ogóle działalności w Polsce, wobec czego wykluczył istnienie przesłanki „normalnego prowadzenia działalności”, co w

konsekwencji dyskwalifikowało skarżącego z polskiego systemu ubezpieczeń. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić. Powyższy przepis, ani żaden inny przepis tego Rozporządzenia nie określa, czym jest „normalne prowadzenie działalności”. Przyjąć natomiast należy, że chodzi tu o fakt zarejestrowania działalności w odpowiednim rejestrze, odprowadzanie podatków w danym Państwie. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy zważyć należy, że pracodawca skarżącego miał siedzibę w Polsce, tu mieściło się również jego biuro księgowe i to w Polsce odprowadzał podatki. Go więcej, to na terenie Polski jego pracownicy (w tym skarżący) wykonywali takie czynności jak: przyprowadzanie pojazdów i szykowanie ich do wyjazdu, czy rozwożenie dokumentów, w tym do księgowości. W związku z tym, pracodawcy skarżącego nie sposób odmówić tego, aby nie prowadził działalności w Polsce.

Co więcej, czas pracy skarżącego w Niemczech. Gdzie był oddelegowany przez polskiego pracodawcę nie przekroczył 24 miesięcy, a także - skarżący nie został tam wysłany by zastąpić inną osobę. Oznacza to, że względem niego zastosowanie winien znaleźć wskazany art. 12 Rozporządzenia.

Ponadto, Sąd Odwoławczy błędnie zinterpretował przepis art. 13 ust. 1b pkt. i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.), uznając, że skoro pracodawca nie prowadził działalności w Polsce, to ubezpieczony nie podlegał polskiemu ustawodawstwu. Sąd całkowicie pominął, że przepis ten mówi o alternatywnych warunkach (w przepisie sformułowana została alternatywa „lub”). Jednym z tych warunków jest to, że pracownik podlega ustawodawstwu tego Państwa, w którym pracodawca ma siedzibę lub miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. To miejsce prowadzenia działalności gospodarczej rozumieć należy jako siedzibę danej firmy (spółki prawa handlowego mają bowiem swoją siedzibą, a osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą - miejsce prowadzenia działalności). Zatem nawet przy przyjęciu, że ubezpieczony nie wykonywał znacznej części pracy w Polsce, to o podleganiu ustawodawstwu polskiemu przesądzało miejsce prowadzenia przez pracodawcę działalności, który niewątpliwie była Polska (firma M. w M.). Sąd Orzekający w niniejszej sprawie nie

dostrzegał jakby tych alternatyw i przez cały czas podleganie polskiemu ustawodawstwu warunkował świadczeniem przez pracodawcę usług na terenie Polski.

Powyższy przepis wymaga zatem wykładni, albowiem ewidentnie budzi wątpliwości w polskim orzecznictwie, które zdaje się wciąż łączy podleganie polskim ubezpieczeniom ze spełnieniem łącznie warunków: wykonywania części pracy w Polsce przez pracownika, świadczenia usług przez pracodawcę również na terenie Polski.

Co do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie skarżący, będący obywatelem Ukrainy został tak naprawdę pokrzywdzony działaniem swojego pracodawcy, który zapewniał go o uzyskaniu zaświadczenia AI potwierdzającego podleganie polskiemu ustawodawstwu, a tak naprawdę posługiwał się on podrobionym dokumentem. Wskutek tego, kiedy skarżący uległ wypadkowi przy pracy, to po pewnym okresie uzyskiwania od ZUS zasiłku chorobowego, otrzymał decyzję o uznaniu go za osobę niepodlegającą ubezpieczeniom społecznym. Ze stanowiskiem tym skarżący stanowczo się nie zgadza. Jakkolwiek bowiem doszło tu do popełnienia przestępstwa przez jego pracodawcę, to wskazane powyżej przepisy uzasadniają przyjęcie, że skarżący jednak polskiemu ustawodawstwu podlegał. Mianowicie - skarżący, pracując w firmie M. N. zamieszkiwał w Polsce. Dopiero kiedy wykonywał pracę w R. - spędzał tam dni robocze, ale na weekendy przyjeżdżał do Polski. To w Polsce skarżący posiadał rachunek bankowy, tu miał wykupiony numer telefonu, w Polsce znajdowały się jego rzeczy osobiste. Ponadto, forma jego pracodawcy posiadała siedzibę (miejsce prowadzenia działalności gospodarczej) w Polsce. Z wiedzy jaką posiada skarżący wynika, że pracodawca posiadał biuro księgowe w Polsce i tu też rozliczał podatki. Nie bez znaczenia jest i to, że skarżący wykonywał dla pracodawcy różne czynności również na terenie Polski (rozwosił dokumenty, szykował pojazdy do wyjazdu).

W ocenie zatem skarżącego jest sprawa nie została rozpoznana w sposób należyty poprzez nie tylko niewłaściwą ocenę zaoferowanych przez niego dowodów, ale i błędne zastosowanie i błędną wykładnię przepisów dotyczących zasad podlegania danemu ustawodawstwu. Sprzeczność wydanego w niniejszej

sprawie rozstrzygnięcia ze wskazanymi na wstępie przepisami prawa jest zatem niewątpliwa, widoczna wręcz na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy. Treść art. 12 ust. 1 oraz 13 ust. 1a oraz b lit. i Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 166 z dnia 30 kwietnia 2004 r.) pozwalała bowiem na przyjęcie, że skarżący w okresie zatrudnienia u pracodawcy M. N. - podlegał polskiemu ustawodawstwu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania a w sytuacji przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie. Nadto organ rentowy wniósł o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniesiona skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Należy w związku z tym przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że z istotnym zagadnieniem prawnym mamy do czynienia po pierwsze wtedy, gdy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub gdy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie. Po drugie, musi to być zagadnienie dotyczące wykładni przepisów prawa, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, lecz także innych podobnych spraw. Po trzecie, skarżący powinien sformułować problem prawny, określić przepisy prawa, które go konstruują, oraz przedstawić argumenty, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Po czwarte, skarżący powinien przeprowadzić stosowny wywód prawny, zbieżny z uzasadnieniem pytania prawnego, o którym mowa w art. 390 k.p.c., tak by uchwycić istotę i wagę formułowanego problemu.

Dopiero łączne spełnienie tych warunków otwiera drogę do stwierdzenia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571; z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Odnosząc się zaś do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, należy przypomnieć, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka istnieje wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanych sądowi drugiej instancji, o charakterze

elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, lecz także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła tak rozumiana przesłanka, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, naruszone w oczywisty sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Przede wszystkim wymaga zauważenia, że pełnomocnik skarżącego niezasadnie łączy dwie podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.), co nie jest prawidłowe, gdyż każda podstawa ma inny przedmiot zainteresowania i inną pełni rolę. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia te podstawy i ich kumulacja nie jest dopuszczalna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość uzasadnienia takiego wniosku oczywistą zasadnością skargi, a można wręcz stwierdzić, że jest błędem logicznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990 oraz z 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355). Albo jest tak, że określone przepisy nie wywołują wątpliwości interpretacyjnych i w związku z tym ich naruszenie może być uznane za oczywiste, albo przepisy te budzą poważne wątpliwości co do ich wykładni i stosowania, a zatem ich naruszenie nie może być uznane za oczywiste.

Kolejnym mankamentem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest brak de facto sformułowania zagadnienia prawnego. Skarżący powołując się na zagadnienie prawne nie zgodził się ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd orzekający i przedstawił swój pogląd. Skarżący odnosząc się do przepisu art. 12 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 20 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia

społecznego podniósł, że przepis ten jak również inne przepisy nie określają czym jest „normalne prowadzenie działalności”. Przyjął zatem, że chodzi o fakt zarejestrowania działalności w odpowiednim rejestrze i odprowadzanie podatków w danym państwie. Na bazie tego przepisu pełnomocnik skarżącego nie skonstruował zagadnienia prawnego lecz jedynie przedstawił swoją interpretację i stwierdził, że pracodawca skarżącego prowadził działalność w Polsce.

Dodatkowo podnieść należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lipca 2017 r., (II UK 505/16, LEX nr 2342175), wskazał, że treść pojęcia „normalne prowadzenie działalności” w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr (...) i wyjaśniającego je określenia „prowadzenie przez pracodawcę zazwyczaj znacznej części działalności, innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym, na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma on swoją siedzibę” (art. 14 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr (...) w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. z 2009 r. Nr 284, str. 1 z późn. zm.), nie pozostawiają wątpliwości, że przy ocenie, czy pracodawca prowadzi normalną działalność, a zatem znaczną część działalności innej niż działalność związana z samym zarządzaniem wewnętrznym na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, należy uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność. Niedopuszczalne jest uznanie jednego kryterium - wysokości ponad 25% obrotu - za decydujące w tym sensie, że jego niespełnienie zwalnia instytucję właściwą bądź sąd z badania pozostałych cech charakteryzujących działalność prowadzoną przez dane przedsiębiorstwo. Pierwszoplanowe znaczenie ma obiektywne ustalenie, czy przedsiębiorstwo faktycznie prowadzi w państwie swojej siedziby normalną, rzeczywistą działalność, zaś porównanie skali tej działalności w państwie siedziby i państwie miejsca wykonywania pracy przez pracownika delegowanego ma jedynie znaczenie pomocnicze. Z kolei w wyroku z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt III UK 266/16 (LEX nr 2434677), Sąd Najwyższy przyjął, że w celu ustalenia, czy pracodawca zazwyczaj prowadzi znaczną część działalności na terytorium państwa członkowskiego, w którym ma swoją siedzibę, instytucja właściwa w tym państwie zobowiązana jest zbadać wszystkie kryteria charakteryzujące działalność

prowadzoną przez tego pracodawcę, w tym miejsce, w którym przedsiębiorstwo ma swą zarejestrowaną siedzibę i administrację, liczebność personelu administracyjnego pracującego w państwie członkowskim, w którym pracodawca ma siedzibę, oraz w drugim państwie członkowskim, miejsce, w którym rekrutowani są pracownicy delegowani, i miejsce, w którym zawierana jest większość umów z klientami, prawo mające zastosowanie do umów zawartych przez przedsiębiorstwo z jednej strony z pracownikami i z drugiej strony z klientami, obroty w odpowiednio typowym okresie w każdym z państw członkowskich, których rzecz dotyczy, oraz liczbę umów wykonanych w państwie wysyłającym. Ocena, czy przedsiębiorstwo prowadzi normalną działalność, czy też znaczną część działalności innej niż zarządzanie wewnętrzną, powinna uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność oraz charakter przedsiębiorstwa delegującego. Wybór kryteriów powinien być dostosowany do konkretnego wypadku. Ocena ta powinna mieć charakter całościowy, a zatem stanowić ogólny wniosek wynikający z rozważenia wszystkich przyjętych kryteriów. Stanowisko takie przyjął Sąd Najwyższy również w wyrokach: z dnia 14 września 2017 r., II UK 596/16, LEX nr 2376897, czy z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 183/16, LEX nr 2390695.

Sądy orzekające mając na względzie powyższe stanowisko jednoznacznie ustaliły, że płatnik (pracodawca skarżącego) prowadził w spornym okresie działalność gospodarczą i osiągał przychody wyłącznie na terenie Niemiec. Skarżący wykonywał pracę na rzecz pracodawcy również wyłącznie na terenie Niemiec.

W dalszej części wniosku skarżący podniósł, że Sąd odwoławczy błędnie zinterpretował przepis art. 13 ust. 1b pkt. i rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady. Dalej skarżący podkreślił, że przepis ten budzi wątpliwości w orzecznictwie polskim. Zatem w tej części skarżący odwołuje się nie do istnienia zagadnienia prawnego, ale do potrzeby wykładni przepisów prawnych, a na tej przesłance nie opierał wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie spełnia się również przesłanka oczywistej zasadności skargi. Zauważyć należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika skarżącego z

oceną dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez ten sąd stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można uznać za zasadne zarzutów sformułowanych jako zarzuty naruszenia prawa materialnego, które jednak w istocie sprowadzają się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd drugiej instancji.

Kierując się tymi motywami, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804)

[SOP]

[ł.n]